



Burmistrz Dawid Kopaczewski: Zgodnie z wolą mieszkańców podjąłem rozmowę z inwestorem w sprawie inwestycji przy ul. Kajki

data aktualizacji: 2021.09.15



Prywatny inwestor, będący właścicielem działki przy ulicy Kajki w Iławie, ma w planach budowę obiektu o charakterze turystycznym. Lokalizacja inwestycji to obecnie niezagospodarowana działka nieopodal plaży miejskiej, wokół której znajduje się zabudowa jednorodzinna.

Z inicjatywy właścicieli tejże zabudowy oraz użytkowników sąsiednich ogrodów działkowych sporządzona została petycja z ponad 600 podpisami, która w czerwcu trafiła do Urzędu Miasta Iławy. Jej autorzy postulują zmianę sposobu zagospodarowania tego terenu, mimo faktu że pod koniec ubiegłej kadencji został rozstrzygnięty przetarg na sprzedaż tej nieruchomości i o jej dalszych losach decyduje już nowy prywatny właściciel.

Dlaczego mieszkańcy są przeciwni budowie dużego obiektu turystycznego w tej części miasta?

Zgodnie z argumentacją w petycji mieszkańcy obawiają się zniszczenia istniejącego tam terenu zielonego, obniżenia jego walorów turystycznych, zaburzenia ładu przestrzennego, wzrostu hałasu,

zmniejszenia wartości pobliskich działek. Autorzy petycji wyrazili oczekiwania, aby burmistrz rozpoczął rozmowy z inwestorem i zaproponował zamianę działek na inne lub odkupienie ich przez miasto. Tak też się stało, burmistrz podjął negocjacje z właścicielem gruntu.

Co na to władze miasta?

Każdy sygnał ze strony mieszkańców jest przez nas wnikliwie analizowany. Tak też się stało tym razem, zapewnia urząd. W rozmowie z przedstawicielem inwestora udało się wynegocjować wycofanie jego wniosku o zwiększenie maksymalnej wysokości planowanego budynku o 1 metr, a tego właśnie oczekiwali mieszkańcy. Dalsze rozmowy nie przyniosły jednak skutku, który uwzględniałby w całości interesy mieszkańców.

- Prowadziliśmy rozmowy z właścicielem działki na ul. Kajki w interesie mieszkańców. Zapytaliśmy właściciela nieruchomości, czy jest zainteresowany zmianą swoich planów inwestycyjnych, sprzedażą lub zamianą działki. Właściciel nieruchomości zdecydowanie poinformował nas o tym, że nie ma zamiaru rezygnować z posiadanego prawa własności, a także że nie odstąpi od inwestycji. Inwestor, będący właścicielem działki od 2018 roku nie ma obowiązku w tej kwestii uwzględniać próśb ratusza, nawet jeśli jego własność leży na terenie miasta - wyjaśnia burmistrz Dawid Kopaczewski.

Właściciel nieruchomości może uzyskać pozwolenie na budowę ze starostwa po spełnieniu wymogów prawa budowlanego, po zapewnieniu zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Iławy.

- Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, uchwalony w 2012 roku przewidywał w tym miejscu zabudowę turystyczną i mieszkaniową jednorodzinną. W roku 2018, podczas aktualizacji planu miejscowego, został on zmieniony dla przedmiotowej działki, pozostawiając jako funkcję podstawową przeznaczenie dla usług turystycznych. Tak więc od prawie dekady na działce tej jest możliwa lokalizacja obiektów turystycznych. Z takim

przeznaczeniem została bowiem przez miasto sprzedana w 2018 roku - mówi Krzysztof Portjanko, zastępca burmistrza.

Jakie dalsze kroki może podjąć burmistrz?

- **Podjąłem się negocjacji z inwestorem, które zakończyły się częściowym spełnieniem oczekiwań mieszkańców, inwestor bowiem zrezygnował ze zwiększenia wysokości budynku. Nie zrezygnował jednak z planowanej inwestycji. Jako burmistrz nie posiadam możliwości prawnych do ograniczania lub zatrzymania procesu inwestycyjnego, który jest zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz z wolą właściciela nieruchomości**
- wyjaśnia burmistrz Dawid Kopaczewski.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65436-burmistrz-dawid-kopaczewski-zgodnie-z-wola-mieszkancow-podjalem-rozmoowe-z-inwestorem-w-sprawie-inwestycji-przy-ul-kajki>